Grodno
№6 (488),
18 marca 2018

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



NAJWAŻNIEJSZY TYDZIEŃ W ROKU

Jak go przeżyć?







Rozpoczynający się w Niedzielę Palmową Wielki Tydzień to czas, kiedy powinniśmy otworzyć się na Bożą miłość i miłosierdzie. Przeżywanie męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa to w istocie wymowne uświadomienie sobie tego, jak bardzo Wszechmogący nas kocha i jak bardzo pragnie, abyśmy Jego miłość odwzajemniali.

● ciąg dalszy na str. 4-5

„Przyjaźń z Jezusem poznaje się w utrapieniu”. Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

PIĄTA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU
J 12, 20–33

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: „Panie, chcemy ujrzeć Jezusa". Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: „Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wsław imię Twoje!". Wtem rozległ się głos z nieba: „Już wsławiłem i jeszcze wsławię". Stojący tłum to usłyszał i mówił: „Zagrzmiało!". Inni mówili: „Anioł przemówił do Niego". Na to rzekł Jezus: „Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie". To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

STAĆ SIĘ ZIARNEM

Jezus próbuje wszystkim jak najdobitniej przekazać prawdę, która na pozór wydaje się szczytem absurdu: prawdę o śmierci, wiodącej ku życiu. Głosi, że jako pierwszy jest tym ziarnem, które musi umrzeć, aby przynieść życie. Tego samego oczekuje również od nas: „Gdzie Ja jestem, tam będzie i mój uczeń" (J 12, 26). Jest to najtrudniejsze, a zarazem najbardziej konieczne zadanie człowieka. Przecież wszystko, co istnieje, pragnie życia, które jest największym skarbem każdego stworzenia.

Tylko Chrystus może uzdolnić nas do stania się owym ziarnem pszenicznym, dodać odwagi, napełnić mocą. Dlatego tym bardziej potrzebujemy Jego wsparcia. I wiemy dobrze, że otrzymuje je każdy, kto szczerze o to prosi. Stając przed wyborem, czy podjąć się tego wyzwania, pamiętajmy, że ten, kto się odważy zrobić z Panem krok w ciemność, wraz z Nim wstąpi również w Jego chwałę.

Czy rzeczywiście jestem świadom tego, że Jezus umarł, by dać mi życie wieczne?

Skąd czerpię siły, by umierać dla tego, co egoistyczne i zbędne?

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ
Mk 11, 1–10

Gdy się zbliżali do Jerozolimy, do Betfage i Betanii na Górze Oliwnej, posłał dwóch spośród swoich uczniów i rzekł im: „Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz przy wejściu do niej znajdziecie uwiązane oślę, którego jeszcze żaden człowiek nie dosiadał. Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj. A gdyby was kto pytał, dlaczego to robicie, powiedzcie: «Pan go potrzebuje i zaraz odeśle je tu z powrotem»". Poszli i znaleźli oślę przywiązane do drzwi z zewnątrz, na ulicy. Odwiązali je, a niektórzy ze stojących tam pytali ich: „Cóż to ma znaczyć, że odwiązujecie oślę?". Oni zaś odpowiedzieli im tak, jak Jezus polecił. I pozwolili im. Przyprowadzili więc oślę do Jezusa i zarzucili na nie swe płaszcze, a On wsiadł na nie. Wielu zaś słało swe płaszcze na drodze, a inni gałązki ścięte na polach. Ci zaś, którzy Go poprzedzali i którzy szli za Nim, wołali: „Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego, Dawida, które nadchodzi. Hosanna na wysokościach!".

GŁOSIĆ BOGA

Bóg objawił się w człowieku cichym i pokornym, kochającym i wiernym. A jednak lud może właśnie z tego powodu został On odrzucony przez tłum, wykluczony ze społeczeństwa „poprawnie" myślącego. Pojmany, poddany okrutnemu przesłuchaniu i niesprawiedliwemu procesowi. Skazany na najokrutniejszą śmierć. Jednak Chrystus pozostaje do końca wierny swemu Ojcu i sobie, choć po ludzku przegrał i wydawałoby się, że Bóg, któremu zawierzył, do którego się tak żarliwie modlił, opuścił Go, zawiódł.

Rozpoczynamy Wielki Tydzień, wchodząc zarazem w „przepaść Jego męki", by pozwolić Stwórcy na skuteczne przygotowanie nas do użytku. W tym czasie z mocą swojego Słowa powie nam: „Idźcie i głoście Ewangelię" – pośle na peryferia. Jednak najpierw musimy przejść całą drogę Jezusa. Dopiero wtedy będziemy przygotowani do głoszenia Dobrej Nowiny, a więc nie siebie, tylko Jego.

Naśladowanie Chrystusa, naszego Odkupiciela, nie jest łatwe, ale jest możliwe na drogach, na których On nas postawił.

Czy idę drogą, którą wyznaczył mi Jezus?

Czy potrafię przyjąć i wprowadzić w swoje codzienne życie Słowo Boga?

Ks. Jerzy Martinowicz

SŁOWO REDAKTORA



Ks. Jerzy Martinowicz

Zwycięstwo Chrystusa

Czas Wielkiego Postu przeżywamy w cieniu Chrystusowego krzyża. W tych dniach, przypominających nam o ostatnich godzinach życia Zbawiciela, krzyż staje się szczególnym znakiem Bożej miłości.

Od pierwszych wieków chrześcijaństwa do dzisiaj krzyż dla ludzi wierzących zawsze był symbolem nadziei. Z namaszczeniem czynili na swojej piersi jego znak chrześcijanie idący na śmierć na rzymskich arenach. Często ostatkiem sił starali się go wyryć na ścianie lub pryczy skazańcy w obozach koncentracyjnych, łagrach i więzieniach. Z krzyżem na piersiach szły na śmierć błogosławione siostry męczenniczki z Nowogródka, 75. rocznicę rozstrzelania których w tym roku będziemy wspominać…

Rodzice zwykle czynią znak krzyża na czołach swoich synów i córek w ważnych chwilach ich życia: podczas sakramentu chrztu, gdy dziecko zostaje włączone do wspólnoty Kościoła, podczas I Komunii św. i wreszcie podczas przyjęcia sakramentu małżeństwa, kapłaństwa lub złożenia ślubów zakonnych. Błogosławieństwo znakiem krzyża na zakończenie Mszy św. oraz nabożeństwa jest dla nas darem, po otrzymaniu którego pełni ducha wracamy do naszych codziennych obowiązków. Od znaku krzyża zaczynamy nowy dzień.

Każdy chrześcijanin pragnie mieć przed oczami krzyż: tam, gdzie mieszka, gdzie cierpi i walczy, gdzie umiera i zostaje pogrzebany, gdyż jest świadomy tego, że jego ziemskie trudy nabierają właściwego sensu właśnie w świetle Jezusowego krzyża. Jest on dla nas symbolem chwały Boga i zbawienia człowieka.

Zmartwychwstanie Chrystusa nie można rozpatrywać bez Jego krzyża. I jeśli człowiek nie przejdzie drogi krzyżowej z Jezusem i nie utożsami się z Jego cierpieniem, radość z pustego grobu zmartwychwstałego Pana będzie niepełna, płytka, a nawet wręcz banalna.

Krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa wiążą się nierozerwalnie także z ludzkim losem. Radość w chrześcijaństwie zawsze przychodzi po wyrzeczeniu, wysiłku. Dlatego też człowiek musi wziąć swój krzyż, swoje cierpienia, niepokoje, niepowodzenia, zniechęcenia, przeżyć upadki i powstania, aby zmartwychwstać. Musi też, jak Jezus, przejść przez śmierć, aby odnaleźć prawdziwe życie. Innymi słowy, zwycięstwo Mesjasza nad cierpieniem jest zwycięstwem człowieka, którego los Chrystus uczynił swoim losem.

Nadzieja płynąca z krzyża polega na zaufaniu Bożej miłości, dobroci i obietnicy nowego życia. Nie jest nie tylko ufnym oczekiwaniem przyszłych dóbr, lecz wyraża się także w pewności pomocy, nieustannie udzielanej przez Wszechmocnego. Nadzieja podtrzymuje w opuszczeniu, zwraca się przeciw ludzkiej rezygnacji i rozpaczy, chroni przed zwątpieniem i egoizmem.

Drodzy Czytelnicy!

Niech nadzieja będzie dla nas źródłem wytrwałości, by realizować chrześcijańskie powołanie w świecie oraz zdobywać wieczność. Niech daje siłę, by móc zmartwychwstawać co dnia: z lenistwa, uzależnień, wygód, grzechu. Niech uzbroi w pokorę i cierpliwość, by wciąż zaczynać od nowa, pamiętając, że dla Boga człowiek nigdy nie jest przegrany.

„NASI ORĘDOWNICY PRZED BOGIEM"

ŚW. DYZMA: PATRON BŁĄDZĄCYCH



W ikonografii św. Dyzma jest przedstawiany jako mężczyzna w dojrzałym wieku, a nieraz nawet jako starzec. Jego strojem jest opaska na biodrach lub krótka tunika. Atrybutami świętego są krzyż, łańcuch, maczuga, miecz lub nóż.

Jest jedynym człowiekiem, którego świętym ogłosił sam Chrystus. Jego imię (z gr. „dysme", czyli „zachód słońca") oznacza „urodzony o zachodzie słońca". Z późniejszych przekazów apokryficznych jest znany jako Dobry Łotr.

Św. Dyzma jest patronem tych, którzy zbłądzili i chcą wrócić na dobrą drogę, (m.in. więźniów, skazańców oraz kapelanów więziennych). O jego modlitwę i wsparcie proszą też umierający i pokutujący.

ZWRACAŁ SIĘ DO JEZUSA PO IMIENIU

Dyzma był jednym ze złoczyńców powieszonych na krzyżu wraz z Jezusem. Najpierw jak inni szydził z Mesjasza, jednak w ostatniej chwili wyraził skruchę. Gdy na moment przed śmiercią drugi łotr urągał Chrystusowi, nawrócony złoczyńca skarcił go, mówiąc: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił" (Łk 23, 40-41). Po czym zwrócił się do Zbawiciela, prosząc: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa" (Łk 23, 42). I otrzymał od Mesjasza obietnicę, że jeszcze dziś będzie z Nim w raju. Był to pierwszy swoisty akt kanonizacji, dokonany przez Chrystusa.

Podczas dialogu z Jezusem na krzyżu Dyzma nazywa Go po imieniu. Wśród wszystkich Ewangelii jest to jedyny fragment, w którym ktoś zwraca się do Pana w ten sposób. Każdy rozmówca Chrystusa – bądź to któryś z apostołów czy uczniów, faryzeuszy czy uczonych w piśmie, chory, potrzebujący uzdrowienia, albo nawet duchy nieczyste – nie mówi do Niego bezpośrednio po imieniu, tylko używa jakiegoś tytułu: Nauczycielu, Mistrzu, Rabbuni, Panie, Synu Dawida. To pokazuje szczególną bliskość Jezusa i Łotra, intymną relację, nawiązaną między cierpiącym i wyszydzanym przez lud i żołnierzy Mesjaszem, a cierpiącym i pogardzanym za życia bandytą.

Akt wiary Dyzmy uczyniony z wysokości krzyża wywarł ogromne wrażenie na św. Augustynie. W swoich rozważaniach zwraca się on do Dobrego Łotra, pytając: „W jaki sposób rozpoznałeś Boskość Mesjasza w chwili, gdy przeciwnicy Chrystusa hałaśliwie triumfowali i nawet apostołowie nie byli zdolni rozpoznać Jego Oblicza w agonii? A przecież jedni i drudzy studiowali Pisma i nie spostrzegli, że Pisma się wypełniają… Co uczyniłeś, aby to zrozumieć? Czy pomiędzy zbójeckimi wyprawami miałeś czas na studiowanie Ksiąg, których znawcy nie umieli czytać?". Po czym udziela w imieniu Dyzmy godnej podziwu odpowiedzi: „Nie, nie studiowałem Pism; nie, nie rozmyślałem nad proroctwami, lecz Jezus spojrzał na mnie… i w Jego spojrzeniu zrozumiałem wszystko!" („Dobry Łotr", André Daigneault).

CZEGO MOŻEMY SIĘ NAUCZYĆ OD ŚW. DYZMY?

Dobry Łotr jest symbolem Bożego Miłosierdzia, a także stanowi wzór doskonałego żalu za grzechy. Za jego przykładem widzimy, że nawet po ludzku przegrane życie można zakończyć w najlepszy z możliwych sposobów – prosząc Jezusa o przebaczenie i łaskę zbawienia. Dyzma pokazuje, że na szczere nawrócenie nigdy nie jest za późno. Pamiętajmy jednak, że nie warto czekać z tym do ostatniej chwili, gdyż nie wiemy, kiedy nadejdzie.

CIEKAWE!

Niektóre apokryfy mówią, że św. Dyzma był członkiem bandy rabusiów, których napotkali Józef z Maryją i Dzieciątkiem, uciekający do Egiptu. Miał on przekonać pozostałych zbirów do pozostawienia ubogiej rodziny przy życiu, nie odbierając im ostatnich pieniędzy.

Z UST ŚWIĘTEGO

„Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego Królestwa" (Łk 23, 42).

WSPOMNIENIE LITURGICZNE

Kościół wspomina św. Dyzmę 26 marca.

Ks. Jerzy Martinowicz



Obraz chrześcijański jako forma Bożego Objawienia

W Grodzieńskim Państwowym Muzeum Historii Religii jest wystawiona ekspozycja pod tytułem „Tajemnica obrazu chrześcijańskiego", przedstawiająca bogatą galerię wizerunków świętych orędowników.

IKONOGRAFIA. KANON

Wystawę otwiera temat Trójjedynego Boga. Kontynuują ją motywy Świętej Rodziny, Maryi i Jezusa Chrystusa, ziemskiego i zmartwychwstałego. Syn Boży jest ukazywany w różnych postaciach: jako Frasobliwy, Dobry Pasterz, wśród apostołów, przed sądem, podczas ukrzyżowania, z płonącym Sercem, w chwili Przeistoczenia i in.

Prawosławne i katolickie obrazy są bardzo do siebie podobne. Czasami można dostrzec nawet to samo rozmieszczenie postaci w przestrzeni. Jednak dadzą się zauważyć też pewne różnice. ***„W prawosławnej tradycji malarskiej istnieje kanon, którego się trzymają ikonografowie*** – tłumaczy Igor Gonczaruk, starszy pracownik naukowy muzeum. – ***Dzieła tworzy się, przestrzegając surowych zasad. Tak więc na prawosławnych ikonach nie pokazuje się «ziemskiego» nieba, brakuje zewnętrznego źródła światła – promieniuje z postaci, ubrania i architektury. Wyróżnikiem prawosławnej ikonografii jest też perspektywa odwrócona. Łączy się w niej w jedno kilka sytuacji, które odbywają się w różnych miejscach i w różnym czasie. Odzwierciedla się nie tyle sam przedmiot, ile jego ideę. W tradycji katolickiej jest rozpowszechniona perspektywa linearna".***

Starszy pracownik naukowy opowiada, że w XII wieku Kościół katolicki zrezygnował z kanonów, ogólnie przyjętych w sztuce chrześcijańskiej. Od tego czasu zauważamy większą swobodę w wyborze fabuły, otoczenia. Artyści czasami malują wizerunki świętych, wzorując się na osobach, które kiedyś spotkali. W dziełach można dostrzec indywidualny styl oraz cechy.

Na ekspozycji jest przedstawionych ponad 80 dzieł XVII – pocz. XX wieków ze zbiorów muzeum. Wystawione zostały obrazy (na desce, płótnie, a także odlewane, lub miedziane) oraz rzeźby (drewniane, ceramiczne).

Centralne miejsce ekspozycji zajmuje obraz św. Michała Archanioła. W prawosławnej tradycji ikonograficznej zwykle jest przedstawiany z oszczepem i puklerzem (symbolem przewidzenia, przekazanym Archaniołowi przez Boga), w katolickiej natomiast – jako wojownik w zbroi lub na koniu. Te symboliczne atrybuty na obrazach świadczą o roli Archanioła, powołanego do stanięcia na czele wojska walczącego ze złem. Według chrześcijańskiego apokryfu św. Michał Archanioł zwołuje też dusze na Sąd Ostateczny. Właśnie o jego szczególne wstawiennictwo często proszą umierający w chwili śmierci.

Warto podkreślić, że kult św. Michała Archanioła jest szeroko rozpowszechniony na naszych ziemiach. Archanioł jest patronem Kościoła na Białorusi. Prawie w każdej świątyni znajduje się ołtarz lub obraz z jego wizerunkiem. W wielu kościołach diecezji po każdej Mszy św. jest odmawiana modlitwa: „Święty Michale Archaniele, broń nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną...". W ten sposób wierni zwracają się do przywódcy świętego wojska aniołów, który stoi na straży prawa Bożego.

Kończą wystawę obrazy apostołów, świętych, w tym też męczenników.



BEZ ZBĘDNYCH SZCZEGÓŁÓW

„Główny cel wystawy – nauczyć odwiedzających muzeum czytać obrazy, dokładnie tak, jak się uczy dzieci w szkole czytać sylabami – podkreśla Igor Gonczaruk. – ***Obraz religijny powinien być rozpatrywany nie jako dzieło estetyczne, lecz jako szczególna forma Bożego Objawienia. W malarstwie sakralnym jest wykorzystywany specjalny język obrazowy, który się rozumie dzięki znajomości całego systemu znaków i symboli, atrybutów".***

Na przykład Ojców Kościoła często przedstawia się ze zwojem lub księgą w ręku (na znak tego, że nieśli Słowo Boże), świętych męczenników – z narzędziami ich tortur. Tak św. Katarzyna Aleksandryjska zwykle jest malowana z mieczem i kołem, na niektórych obrazach na głowie ma koronę. Jak wiadomo z życiorysu świętej, broniła wiary chrześcijańskiej, z powodu czego została skazana na śmierć męczeńską. Cesarz zażądał połamać ciało dziewczyny kołami, jednak według podania uratował ją anioł. Po czym Katarzyna została ścięta mieczem. Św. Jan Nepomucen jest przedstawiany z wieńcem z gwiazd nad głową. Z powodu tego, że kapłan nie zgodził się zdradzić królowi tajemnicę spowiedzi jego małżonki, został zrzucony w worze do rzeki. Zgodnie z opowieścią świadków w tym miejscu pod wodą pojawiło się światło w kształcie pięciu gwiazd. Starszy pracownik naukowy zaznacza, że kult świętych może być uczczony i odzwierciedlony na różne sposoby, jednak większość postaci posiada własny zbiór symboli.

Na ekspozycji są też obecne dzieła sztuki białoruskiej. Wśród nich – obraz św. Barbary, stworzony przez ludowego artystę homelsko-mohylewskiej szkoły malarskiej początku XX wieku. Świadczą o tym proporcje figury (niezawężone ramiona), dekoracje składające się z bujnych kwiatów. Igor Gonczaruk podkreśla, że artystów ludowych często „zdradzają" palce: niedokładnie wymalowane szczegóły.

MODLITWA OCZYMA

Z powodu tego, że obrazy i rzeźby były tworzone anonimowo i nieraz nie znamy też miejsca ich powstania, odbiorca mimowolnie abstrahuje się od kontekstu, zostając sam na sam z dziełem, a dokładniej – z jego bohaterem, duszą. Zdaje się, że wydłużone figury tkwią w powietrzu. Ciało wygląda, jakby nic nie ważyło. Sens tkwi w tym, by odzwierciedlić zmieniony, święty stan człowieka i pogrążyć w tę atmosferę widza. Dlatego też ci, którzy patrzą na dzieła sztuki chrześcijańskiej, jak gdyby się modlą oczyma. Oczyszcza to od wewnątrz i nastawia na duchowy nastrój.

Angelina Pokaczajło

Grodzieńskie Muzeum Państwowe jest czynne codziennie od godz. 10.00 do 18.00 (kasa do godz. 17.30). Wystawa „Tajemnica obrazu chrześcijańskiego" trwa do maja bieżącego roku włącznie.

Litania do Świętego Józefa



Kyrie eleison,
Chryste eleison,
Kyrie eleison.
Chryste, usłysz nas.
Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże,
– zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata, Boże,
– zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże,
– zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże,
– zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo,
Święty Józefie,
Przesławny Potomku Dawida,
Światło Patriarchów,
Oblubieńcze Bogarodzicy,
Przeczysty Stróżu Dziewicy,
Żywicielu Syna Bożego,
Troskliwy Obrońco Chrystusa,
módl się za nami.

Głowo Najświętszej Rodziny,
Józefie najsprawiedliwszy,
Józefie najczystszy,
Józefie najroztropniejszy,
Józefie najmężniejszy,
Józefie najposłuszniejszy,
Józefie najwierniejszy,
Zwierciadło cierpliwości,
Miłośniku ubóstwa,
Wzorze pracujących,
Ozdobo życia rodzinnego,
Opiekunie dziewic,
Podporo rodzin,
Pociecho nieszczęśliwych,
Nadziejo chorych,
Patronie umierających,
Postrachu duchów piekielnych,
Opiekunie Kościoła Świętego,
módl się za nami.

Baranku Boży,
który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.
Baranku Boży,
który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży,
który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

P.: *Ustanowił Go panem domu swego.*
W.: *I zarządcą wszystkich posiadłości swoich.*

Módlmy się: *Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności wybrałeś Świętego Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna. Spraw, abyśmy oddając Mu na ziemi cześć jako opiekunowi, zasłużyli na Jego orędownictwo w Niebie. Przez Chrystusa Pana Naszego.*

W.: *Amen.*

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Kościół będący misterium komunii jednoczy się z ofiarą Chrystusa i Jego wstawiennictwem. W tym świetle w katakumbach Kościół często jest przedstawiany jako kobieta na modlitwie, z szeroko otwartymi ramionami, w postawie „orantki". Kościół się modli. Jest taki fragment w Dziejach Apostolskich mówiący o tym, że kiedy Piotr był w więzieniu, „Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga" (por. Dz 12, 5). Kościół modlący się. A kiedy idziemy na Mszę św., udajemy się po to, by urzeczywistniać to właśnie: modlący się Kościół. Podobnie jak Chrystus, który wyciągnął ramiona na krzyżu, Kościół ofiarowuje się i wstawia za wszystkich ludzi przez Niego, z Nim i w Nim. [...] W Modlitwie Eucharystycznej nikt i nic nie jest zapomniane, ale wszystko jest doprowadzone do Boga. [...] I kiedy ja czy moi krewni jesteśmy w potrzebie lub ktoś bliski przeszedł z tego do innego świata, mogę o tym wspomnieć bądź milcząco, bądź też pisząc imię, aby zostało dołączone.

Fragment przemówienia wygłoszonego podczas audiencji ogólnej w Watykanie, 07.03.2018

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz



Czytając Ewangelię, św. Kazimierz z pewnością niejeden raz zastanawiał się nad słowami Jezusa: „Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. [...] Gdyż i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu" (Mk 10,42-43.45).

Św. Kazimierz potrafił łączyć żarliwą pobożność i miłość do Boga z miłością do bliźniego i służbą drugiemu człowiekowi. Szczególną miłością i troską królewicz otaczał ubogich, chorych, więźniów, sieroty, wygnańców, skrzywdzonych. Nie tylko hojnie wspierał ich jałmużną, lecz także znajdował czas na rozmowę z nimi, odwiedzał ich w domach, szpitalach i więzieniach, umiał pocieszyć i podtrzymać na duchu. Mówił o sobie: „Królewicz nie może nic przystojniejszego czynić, jak w ubogich służyć samemu Chrystusowi".

Historia zna wielu królów o imieniu Kazimierz. Prawie każdy z nich otrzymał jakiś przydomek, świadczący o pewnych zasługach: Kazimierz Odnowiciel, Kazimierz Sprawiedliwy, Kazimierz Wielki. Lecz najpiękniejszy z tytułów otrzymał Kazimierz Królewicz – Święty. Na ten tytuł zasłużył, ponieważ w swym życiu na pierwszym miejscu stawiał zawsze Pana Boga i Jego naukę, a sam, będąc synem króla, potrafił stać się sługą wszystkich.

Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości św. Kazimierza w Sopoćkiniach, 04.03.2018



◆ Papież Franciszek przyjął na audiencji prywatnej w Watykanie kanclerza Republiki Austriackiej Sebastiana Kurza, pierwszego po wielu latach praktykującego katolika na tym stanowisku. Podczas rozmowy z dziennikarzami polityk stwierdził, że nigdy nie ukrywał swej wiary. W miarę możliwości regularnie razem z rodziną chodzi do kościoła, prawie co roku uczestniczy w procesjach Bożego Ciała w rodzinnym Wiedniu. Mając 31 lat, Kurz jest najmłodszym (i wierzącym!) politykiem na świecie.

◆ W Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Polsce w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki rozstrzygnięto konkurs Uniwersalia 2.2. Na realizację projektów czterech naukowców z wydziałów teologicznych przyznano ok. 900 tys. zł. Największa kwota przypadła na projekt „Przekład, edycja krytyczna i analiza treści Pontyfikału Płockiego z XII wieku" ks. prof. Henryka Seweryniaka. Drugą co do wielkości dotację przyznano projektowi ks. prof. Henryka Pietrasa SI „Naukowe opracowanie i wydanie w języku polskim korespondencji papieskiej i cesarskiej zawartej w Collectio Avellana (IV–VI w.)". W konkursie Uniwersalia 2.2 wyłoniono 11 z 84 zgłoszonych wniosków naukowców z dziedzin humanistycznych, którym przyznano ministerialne granty.

◆ Pozostałości bizantyjskiej świątyni, datowanej IV w. n.e., znaleziono na dnie jeziora Iznik w północno-zachodniej Turcji. Właśnie w tym miejscu wiele wieków temu odbyły się dwa Sobory Nicejskie: I w 325 roku i II w 787 roku. Ruiny zostały odkryte dzięki aerofotografiom. W tym momencie jest prowadzona rozmowa o otworzeniu tu podwodnego muzeum archeologicznego, by umożliwić turystom zobaczenie ruin bazyliki.

◆ Obraz Jezusa, namalowany przez Akiane Kramarik w wieku ośmiu lat, jest jednym z najbardziej znanych wizerunków Chrystusa na świecie. Właśnie to dzieło pod tytułem „Książę pokoju" zainspirowało twórców filmu „Niebo istnieje naprawdę". Dziewczynka jest malarzem-samoukiem. Zaczęła malować, gdy miała cztery lata. Zgodnie ze słowami Akiane miała widzenia, podczas których otrzymała od Boga dar malarstwa. Dziś obrazy 24-letniej dziewczyny są wysoko oceniane. Znaczną część zysków Akiane przekazuje na dobroczynność.

◆ Na Ukrainie zatrzymano samozwańca, nazywającego się księdzem. W okresie świąt wchodził do domów emerytów, proponując poświęcić mieszkanie. Przedstawiał się jako kapłan, który przyjechał z Polski. Wykorzystując ufność ludzi, złoczyńca dowiadywał się, gdzie trzymają środki pieniężne, po czym prosił o przygotowanie mu posiłku. Gdy gospodarze wychodzili z pokoju, mężczyzna ich okradał. Jak się okazało później, złodziej nieraz już był sądzony za kradzieże. Został osądzony na dwa lata i osiem miesięcy więzienia.

credo.pro; deon.pl; niedziela.pl



NAJWAŻNIEJSZY TYDZIEŃ W ROKU

Jak go przeżyć?

● ciąg dalszy ze str. 1

Celebracje liturgiczne Wielkiego Tygodnia mają swoją głęboką wymowę i logikę. Niestety, często umyka to naszej uwadze i z konieczności koncentrujemy się tylko na uczuciowo-pobożnościowym uczestnictwie w nabożeństwach bez głębszego zaangażowania płynącego ze świadomej wiary i zrozumienia liturgii. Zatrzymajmy się więc i dokładnie się przyjrzyjmy głównym wątkom Wielkiego Tygodnia.

NIEDZIELA PALMOWA

Wielki Tydzień rozpoczyna Niedziela Palmowa. Nazwa tego dnia pochodzi od wprowadzonego w XI wieku zwyczaju święcenia palm. W liturgii wspominamy wtedy uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy, bezpośrednio poprzedzający Jego mękę i śmierć na krzyżu. O tym wydarzeniu piszą wszyscy czterej Ewangeliści, co potwierdza jego ogromne znaczenie. Tłumy witające Chrystusa rzucały na drogę płaszcze oraz gałązki palmowe. Nie powinniśmy jednak dać się zwieść tym zewnętrznym objawom entuzjazmu i głośnemu radosnemu „Hosanna", gdyż ci sami ludzie po kilku dniach równie głośno krzyczeli: „Ukrzyżuj Go!", „Nie mamy króla poza cezarem!" (por. J 19, 15). Przypomnieniem tego służy wstrząsający opis Męki Pańskiej, czytany w tym dniu w czasie Mszy św.

To kontrastowe zestawienie uwielbienia z nienawiścią powinno pobudzić do refleksji nad zmiennością i niewiernością człowieka, a więc każdego z nas. Tak łatwo zło odnosi zwycięstwo nad dobrem, tak szybko zachwyt przeistacza się w pogardę, tak prędko niestała wiara poddaje się wpływowi tłumu.

WIELKI PONIEDZIAŁEK, WIELKI WTOREK I WIELKA ŚRODA

W **Wielki Poniedziałek** wspominamy, jak idąc do Jerozolimy, Chrystus kazał uschnąć figowemu drzewu, gdyż wbrew oczekiwaniu nie znalazł na nim owocu, tylko same liście (por. Mt 21, 18-19; Mk 11, 12-14). Gdy wszedł na plac świątyni i zobaczył tam kupców z towarem i bydłem, wypędził ich stamtąd (por. Mt 21, 12-13; Mk 11, 15-19; Łk 19, 45-48).

Wielki Wtorek przypomina nam, jak Pan Jezus prowadził zażarte polemiki ze starszyzną żydowskim, które zakończył wielokrotnym „biada", rzuconym na swoich zatwardziałych wrogów (por. Mt 21, 20 – 23, 39; Mk 11, 27-32. 41; Łk 20, 9 – 21, 1). W swej słynnej mowie eschatologicznej Chrystus mówi o całkowitym zniszczeniu Jerozolimy oraz końcu świata, który zamknie dzieje ludzkości (por. Mt 24, 1-41; Mk 13, 1-33; Łk 21, 5-34). Zapowiada też swoje powtórne przyjście na ziemię w chwale (por. Mt 25, 31-46). W przypowieści o przebiegłym słudze, o mądrych i głupich pannach oraz o talentach Zbawca nawołuje do roztropności (por. Mt 24, 42-55. 30; Mk 13, 33-37; Łk 21, 34-36).

Wielka Środa w bezpośredni sposób nawiązuje do wydarzeń Wielkiego Czwartku oraz Wielkiego Piątku. Sanhedryn podczas tajnej narady postanawia za wszelką cenę zgładzić Jezusa. Judasz proponuje Wielkiej Radzie Żydowskiej swoją pomoc za srebrniki, obiecuje śledzić Chrystusa, i gdy Syn Boży będzie sam, zawiadomić o tym Sanhedryn (por. Mt 26, 1-16; Mk 14, 1-11; Łk 22, 1-6), aby mogli Go pojmać.

Wielki Poniedziałek, Wielki Wtorek i Wielka Środa nie wyróżniają się niczym, jeśli chodzi o liturgię. Są to dnie szczególnie poświęcone sakramentowi pojednania. Warto więc udać się wtedy do konfesjonału, by oczyścić swe serce. Nie odkładajmy spowiedzi na ostatnią chwilę. Przystępując do sakramentu pokuty w dniach Triduum Paschalnego, tracimy szansę na głębokie przeżycie tego wyjątkowego czasu. Stojąc w długich kolejkach, trudno jest skupić się na liturgii, w pełni skorzystać z łask otrzymywanych w tym szczególnym okresie.

WIELKI CZWARTEK

To początek trzech najświętszych dni roku kościelnego, pamiątka Ostatniej Wieczerzy, a zarazem święto Eucharystii i kapłanów. Na Ostatniej Wieczerzy Chrystus ustanowił sakrament swojego Ciała i Krwi, a także sakrament kapłaństwa.

Prosto z Wieczernika Jezus z apostołami udał się na Górę Oliwną, do Getsemani, aby się modlić. W osamotnieniu czuł okropny lęk, przejawiający się w krwawym pocie. Jednak był to strach nie tyle przed śmiercią, ile przed ludzką grzesznością i obojętnością. Zaraz potem wydany przez Judasza został wtrącony do więzienia. Upamiętniając to, liturgia wielkoczwartkowa kończy się procesją z przeniesieniem Najświętszego Sakramentu do tzw. Ciemnicy. Jest pusta i ciemna. W ten sposób ma nam przybliżyć noc, podczas której porzucony przez wszystkich Jezus oczekiwał na własną śmierć.

WIELKI PIĄTEK

W tym dniu, wbrew prawu, w krzykliwym niesprawiedliwym procesie przed najwyższą radą żydowską Jezus został skazany na śmierć za bluźnierstwo. Przejmującym świadectwem Męki Chrystusa jest tzw. Całun Turyński – płótno z tajemniczym wizerunkiem ukrzyżowanego Człowieka. Historia męki jest tam odzwierciedlona w wyraźnych, krwawych śladach.

W Wielki Piątek nie odprawia się Mszy św. Ołtarz jest obnażony, milczą organy i dzwony. Liturgia zaprasza nas do rozważania opisu Męki Pańskiej, a później do uczczenia krzyża. Wspominając cierpienia Chrystusa, musimy pamiętać, że nie były dla Niego niespodziewaną klęską, lecz dobrowolnym wypełnieniem zbawczych planów Boga. Śmierć Mesjasza to ostatecznie zwycięstwo, opromienione blaskiem Zmartwychwstania. Podkreśla raczej chwałę odkupienia przez krzyż, niż poniżenie przez mękę.

Liturgia rozpoczyna się adoracją w milczeniu. Celebransi kładą się przed ołtarzem twarzą ku ziemi. Potem w skupieniu wsłuchujemy się w czytanie fragmentu Ewangelii opisującego śmierć Chrystusa, przedstawiamy Bogu potrzeby całej ludzkości w rozbudowanej modlitwie powszechnej o starożytnych korzeniach. Po uroczystym wniesieniu krzyża, trzykrotnej aklamacji, odsłonięciu i adoracji przez ucałowanie następuje obrzęd Komunii św. Na zakończenie w procesji z kołatkami i śpiewem Najświętszy Sakrament w monstrancji zasłoniętej białym welonem przenosi się do ołtarza grobu Pańskiego, przed którym wierni trwają na czuwaniu i modlitwie. Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel świata, spoczywa martwy w grobie. Wystawiony do dalszej adoracji i ucałowania krzyż jest milczącym znakiem bezgranicznej miłości do samego końca.

WIELKI TYDZIEŃ W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

Dlaczego Wielki Tydzień nazywa się „wielki"?
Wyraz „wielki" podkreśla znaczenie tego tygodnia dla całego roku kościelnego, ponieważ w nim właśnie liturgicznie dokonują się wydarzenia zbawcze.

Co symbolizuje mycie nóg 12 apostołom?
Czynność mycia nóg jest znakiem pokornej służby i bycia przygotowanym (również czystym pod względem moralnym) na służenie innym na wzór Chrystusa, który przyszedł „aby służyć". „Dwunastka" nawiązuje do 12 pokoleń Izraela i 12 apostołów, symbolizując liczbę pełni pod względem ilości i jakości (mężczyźni są tu przedstawicielami całej wspólnoty).

Dlaczego w Wielki Czwartek zdejmuje się obrus i ozdoby z ołtarza?
Ołtarz jest „obnażany" na znak zbliżania się bolesnych wydarzeń związanych z męką i śmiercią Chrystusa. Obrzęd ten przypomina, że przed ukrzyżowaniem odarto Jezusa z szat.

Dlaczego w Wielki Piątek nie odprawia się w Kościele Mszy św.?
Jezus w tym dniu w sposób krwawy ofiarował się na krzyżu, dlatego Kościół nie uważa za stosowne składać również ofiarę bezkrwawą – Mszę św.

Dlaczego w Wielki Piątek jest tak cicho w kościele – nie używa się ani dzwonków, ani organów?
Dzień, który nazywamy Wielkim Piątkiem, w Jerozolimie był dniem przedświątecznego gwaru, dniem przygotowania do szabatu. Dla nas jest czasem skupienia i milczenia. Nic nie powinno rozpraszać podczas rozważania śmierci Jezusowej. Zachowujemy ciszę dla podkreślenia nastroju i powagi charakteru tego dnia.

Dlaczego monstrancję po przeniesieniu do Grobu Pańskiego przykrywa się białym welonem?
Biały welon przykrywający monstrancję z Najświętszym Sakramentem symbolizuje całun, w który owinięto ciało Chrystusa po Jego śmierci.

Dlaczego mówimy, że Pan Jezus przebywał w grobie trzy dni, jeśli w rzeczywistości były to niecałe dwie doby?
Odpowiedź leży w żydowskim pojęciu dnia, który rozpoczynał się z chwilą zapadnięcia zmroku, dnia poprzedniego do zmroku bieżącego. Tak więc od wydarzeń piątku do niedzieli włącznie wypadają trzy dni (piątek, sobota i niedziela). Ponadto wykorzystuje się symbolikę trójki przytaczanej przez proroków jako liczbę pełni, struktury zbawionego świata (niebo, ziemia i podziemie) czy też samego Boga. I tak np. Jonasz przebywał trzy dni we wnętrznościach ryby, Jezus mógł odbudować świątynię Bożą w ciągu trzech dni.

Dlaczego w Noc Wigilii Paschalnej przed kościołami płoną ogniska?
Chrystus stał się kamieniem węgielnym, z którego wyszło światło świata, oświecając całą ziemię. Kapłan poświęca ogień jako symbol Zbawiciela, który z ciemności grobu wyszedł w niezwykłym blasku. Ognisko przygotowuje się poza świątynią w odpowiednim miejscu.

Dlaczego podczas ceremonii poświęcenia ognia kapłan wbija w świecę paschalną pięć gwoździ?
Świeca paschalna symbolizuje Chrystusa Zmartwychwstałego, który umarł na krzyżu. Utkwione w niej gwoździe to symbol ran Jezusa: Jego przebite ręce, nogi oraz bok. Liczba 5 obejmuje również cztery strony świata, dlatego też gwoździe są umieszczone symetrycznie: wschód – zachód, północ – południe, – a także centrum świata, który stanowi Jezus Chrystus jako Alfa i Omega.





WIELKA SOBOTA

Jest dniem pustki i milczenia. Przez całą Wielką Sobotę nie odprawia się Mszy św. Tego dnia sprawowana jest jedynie Liturgia Godzin. Wierni nawiedzają grób Pański, by adorować go w milczeniu.

Zgodnie z tradycją przynoszą też do poświęcenia potrawy na stół wielkanocny. Powinno nam to przypomnieć o tym, że wszystkie środki do życia zarówno cielesnego, jak i duchowego zawdzięczamy Zmartwychwstałemu.

WIGILIA PASCHALNA I NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA

Według starożytnego zwyczaju świętowanie uroczystości rozpoczynało się w przeddzień, tzw. wigilią. I choć obrzędy liturgiczne są sprawowane w wieczór soboty, ten czas odnosi się już do Niedzieli Wielkanocnej.

Po dwóch dniach ciszy i pokuty obrzędy liturgiczne są rozbudowane, uroczyste i niezwykle bogate w symbole i treści. Tej nocy zbawczą tajemnicę przejścia ze śmierci do życia poprzez Zmartwychwstanie Chrystusa przybliżą nam cztery symbole: światło, Słowo Boże, woda chrztu i uczta życia. A uobecnią ją dwa sakramenty: chrzest i Eucharystia.

Znaczenie światła widzi się pełniej w zestawieniu z ciemnością. Dlatego liturgia powinna się rozpocząć po zachodzie słońca, gdy zapadnie zmrok. Poświęcony ogień z ogniska jest źródłem światła dla paschału, od którego zapalają swe świece wierni. W ten sposób stopniowo ciemność jest zwyciężana przez światło Chrystusa. Symbolikę światła, świecy paschalnej i Wielkiej Nocy tłumaczy śpiew starożytnego Orędzia Paschalnego.

Liturgia Słowa Bożego składająca się z kilku czytań przypomina nam o najważniejszych wydarzeniach z historii zbawczej, uwieńczonej Zmartwychwstaniem Jezusa. Na śpiew hymnu „Gloria in excelsis" biją dzwony. Radosne „Alleluja" obwieszcza nam, że Mesjasz zmartwychwstał.

Liturgia chrzcielna od pierwszych wieków Kościoła była najuroczyściej sprawowana właśnie w czasie świąt Wielkanocnych. Pierwszy sakrament to symboliczne zanurzenie w śmierci Zbawcy i zmartwychwstanie człowieka do nowego życia w Chrystusie. Uroczyste poświęcenie wody chrzcielnej, Litania do Wszystkich Świętych oraz odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych powinny nas przybliżyć jeszcze bardziej do Jezusa – Źródła Życia.

Liturgia Eucharystii nawiązuje bezpośrednio do starotestamentowej uczty paschalnej w noc poprzedzającą wyzwolenie z niewoli egipskiej. Krew baranka uchroniła Izraelitów przed śmiercią pierworodnych, a spożywana w pośpiechu pascha stała się pamiątką wyzwolenia z niewoli oraz przymierza z Bogiem. Baranek Nowego Przymierza, Chrystus, który przechodzi ze śmierci do życia, wyzwala nas wszystkich z niewoli grzechu i śmierci. Eucharystia jest wieczną pamiątką i uobecnieniem Jego ofiary. Uczestnicząc w niej, przystępując do Komunii św., otrzymujemy dar życia i wolności dzieci Bożych. Jesteśmy odkupieni!

Procesja rezurekcyjna z zapalonymi świecami, paschałem, figurą Zbawiciela, sztandarami, której towarzyszą radosny śpiew oraz bicie wszystkich dzwonów, jest uroczystym i publicznym obwieszczeniem światu, że Chrystus zmartwychwstał, że pieczęć, straż i skała oraz kłamstwa faryzeuszów, propaganda ateistów, wrogość świata prześladującego świadków Zmartwychwstania na nic się nie zdały. Jezus żyje! My natomiast jesteśmy powołani do świadczenia o tym swoją radością, modlitwą, śpiewem, jak również całym życiem.

WARTO PAMIĘTAĆ!

• Nie należy odkładać przygotowań do świętowania na ostatnią chwilę. Warto wcześniej zrobić zakupy, zająć się gotowaniem czy sprzątaniem. Dlaczego? Jest to konieczne, by w okresie Triduum Paschalnego mieć czas na przeżywanie w skupieniu misterium Chrystusa, móc zanurzyć się w świętowanie. Wielkanoc nie powinna się kojarzyć z robieniem porządków, ze zmęczeniem i zabieganiem.

• Ważnym aspektem dobrego przeżywania świąt paschalnych jest przeżywanie ich we wspólnocie. Dlatego w miarę możliwości warto uczestniczyć w liturgii Triduum Paschalnego całą rodziną, razem się modlić w domu oraz jeszcze gorliwiej zaangażować się w tych dniach w życie parafii.

• Wielki Tydzień powinien „wyrywać" nas z codziennej rutyny, która dotyka też doświadczenia wiary. W tym szczególnym okresie należy się skoncentrować na Chrystusie i Jego zbawczej męce. Warto się wyciszyć, duchowo dostroić do wydarzeń opisywanych przez Ewangelistów. Głębiej zaczerpnąć ze skarbu, którym są śmierć, męka i zmartwychwstanie Boga-Człowieka.

• Dzięki przeżyciu w skupieniu Wielkiego Tygodnia, zanurzeniu się w tajemnicę Bożej Miłości mamy szansę na rzeczywiste odnowienie naszego życia, naszej wiary, a także na nawrócenie się do Boga. Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota oraz Niedziela Paschalna są dniami szczególnie bogatymi w obchody liturgiczne. Jest to wspaniały dar Kościoła, który może nas ubogacić i przybliżyć do Chrystusa.



CatholicNews.by

„Bóg jest młody"

Taki tytuł nosi książka w formie wywiadu z papieżem Franciszkiem. W niej Ojciec Święty odpowiada na pytania dziennikarza i pisarza Thomasa Leonciniego – autora wywiadów z czołowymi postaciami polityki, gospodarki i filmu.

Wydanie ukaże się z okazji tegorocznego Światowego Dnia Młodzieży, króry poprzedza październikowe zgromadzenie Synodu Biskupów poświęcone młodzieży. Zgodnie ze słowami wydawcy, papież w książce zwraca się do młodych ludzi całego świata, niezależnie od tego, czy są w Kościele czy nie, wchodząc z nimi w „odważny, bezpośredni i osobisty" dialog. W rozmowie z Leoncinim Ojciec Święty „z siłą i pasją" opisuje najważniejsze problemy współczesności, podkreśla rolę młodych bohaterów w ogólnej historii.

Nie jest to pierwsza książka-wywiad papieża Franciszka. W styczniu 2016 roku ukazała się opublikowana rozmowa biskupa Rzymu z dziennikarzem-watykanistą Andreą Torniellim pod tytułem „Miłosierdzie to imię Boga".



Ojciec Święty odwiedzi kraje bałtyckie

Swoją podróż papież rozpocznie we wrześniu od Litwy.

Najpierw Franciszek spotka się z młodzieżą w Wilnie, a potem odprawi Mszę św. w Kownie.

W drugiej części wizyty biskup Rzymu odwiedzi Rygę i Agłonę (Łotwa), a także Tallinn (Estonia).



Biblia została przetłumaczona na 674 języki świata

Inaczej mówiąc, 5,4 miliardów ludzi ma dostęp do Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu w swoim ojczystym języku.

To wynika z dorocznego raportu Światowego Związku Towarzystw Biblijnych. W ciągu minionych 12 miesięcy liczba przekładów wzrosła o 26. Nowy Testament jest dostępny w 1515 językach. Co najmniej jedna z ksiąg Biblii jest już przełożona na 3324 żywe języki. Ponadto ukazało się 26 nowych bądź poprawionych przekładów Pisma Świętego w tych językach, w których tłumaczenia istniały już wcześniej. Stało się tak dlatego, że języki się rozwijają, dochodzą nowe pojęcia, a dotychczasowe tłumaczenia są już przestarzałe.

Towarzystwa Biblijne pracują obecnie jeszcze nad ponad 400 projektami tłumaczeń na świecie.

BYĆ PRZEDSTAWICIELEM CHRYSTUSA I REALIZOWAĆ JEGO ZADANIE

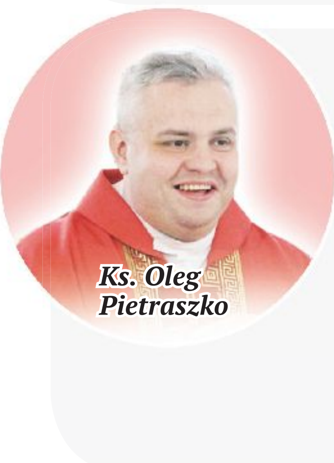
W Wielki Czwartek Jezus ustanowił sakrament kapłaństwa. W tym dniu liczni wierni kierują swe myśli i życzenia do wszystkich kapłanów, dziękując im za głoszone Słowo Boże, celebrację Eucharystii, a także za ofiarę ich życia złożoną na rzecz Boga i ludzi.


Ks. Paweł Urban

Rolę kapłana nie da się określić poprzez sukcesy finansowe, osiągnięcia administracyjne, budowlane lub naukowe, a nawet zaszczyty i funkcje, które pełni w Kościele. Odpowiednią miarą kapłaństwa jest sama posługa. Kapłan służy ludziom w Chrystusie, przez Chrystusa i w Chrystusie. Jest sługą zbawienia, szczęścia i wolności dzieci Bożych. Dlaczego bycie księdzem nie jest zawodem?

Istnieją profesje – na przykład nauczyciel, lekarz – spełnianie obowiązków których byłoby uciążliwe bez łaski powołania. Jednak po uzyskaniu odpowiedniego wykształcenia praca w podobnym zawodzie jest możliwa i nieraz bardzo skuteczna, jednak mniej owocna i nie sprawia przyjemności. Z kapłaństwem sprawa wygląda zupełnie inaczej. Skuteczność wykonywania posługi kapłańskiej zależy nie od kwalifikacji teologicznej, liturgicznej, pedagogicznej czy jakiejkolwiek innej, tylko od specjalnego namaszczenia Bożego – sakramentu, dzięki któremu sprawowanie czynności liturgicznych osiąga swój skutek w postaci uobecnienia działania Wszechmocnego w osobie czy wspólnocie. Konieczność takiego namaszczenia Bóg objawia jeszcze w czasach starotestamentalnych, wybierając pokolenie Lewiego na kapłanów.

W czasach nowotestamentowych kapłan jest widzialnym znakiem obecności Chrystusa wśród swojego ludu. Dlatego bycie tym znakiem nie może zostać ograniczone ani czasowo, ani terytorialnie, ani ogółem wykonywanych obowiązków, ani kwalifikacją intelektualną. W każdym czasie i miejscu, w każdej wspólnocie, w odniesieniu do każdego człowieka niezależnie od okoliczności kapłan reprezentuje Jezusa, jest uobecnieniem Jego ofiarnej miłości. Papież Franciszek uważa kapłaństwo raczej za specyficzny styl życia człowieka namaszczonego niż określony zawód obciążony obowiązkami. Tym właśnie szczególnym namaszczeniem i sposobem życia kapłan różni się od innych ludzi na świecie, wykonujących różne zawody jak z powołania, tak i z przymusu.


Ks. Oleg Pietraszko

Dzisiaj ksiądz, idąc na katechezę, na spotkanie duszpasterskie lub też pełniąc każdą inną posługę, musi być świadomy, kim jest i co ma do zaoferowania światu. Jaka ma być kapłańska duchowość w obecnych warunkach?

Na pewno, by realizować swoją misję, kapłan powinien mieć coś do ofiarowania człowiekowi. Moim zdaniem, jest to przede wszystkim chęć spotkania się z nim, szczere zainteresowanie i szczery zamiar dzielić się tym, czym żyjesz – Jezusem. Dziś zarówno kapłani, jak i osoby konsekrowane oraz świeckie przeżywają mocną pokusę duchowego rozdwojenia, tzw. „duchową schizofrenię". Ucząc, możemy wymagać od innego człowieka tego, czym sami nie żyjemy. Wcześniej czy później przyprowadzi to do zobojętnienia. Dlatego też każda osoba duchowna, w tym też kapłan, ma obowiązek, otrzymany od Boga w darze powołania, świadczyć o miłości Wszechmocnego, pragnąć patrzeć na człowieka oczami Jezusa, być kontynuacją Jego ust, rąk. Być może te słowa brzmią jak treść pięknych życzeń, trochę utopijnych, jednak duchowość kapłana to życie na maksimum, inaczej – bolesny upadek. Powinien iść na katechezę z miłości do dzieci, pragnąc poświęcić im czas i samego siebie, choć czasami „krzyżuje" to jego plany. Dzielić się Bożymi prawdami tak, by widziano w nim nie tylko teoretyka, lecz także praktyka.

To boli, gdy ci, którzy powinni pomóc w spotkaniu się z Bogiem, w rzeczywistości sami tego nie doświadczyli. Można to porównać z obojętnością rodziców do swojego dziecka, które zostanie skazane na wiele trudności i cierpień, ponieważ nie wyniosło z domu tego, co uczyniłoby je dorosłym. Świadectwo papieża Franciszka, który z ogromną empatią podchodzi do każdego człowieka, wydaje mi się, powinno dziś stać się przykładem dla każdego duszpasterza. Jednak jest to możliwe jedynie wtedy, gdy kapłan jest mocno złączony ze swoim Nauczycielem i Zbawcą.


Ks. Walery Spirydon

W Wielki Czwartek wierni wyrażają swoją wdzięczność wszystkim kapłanom, którzy z oddaniem podejmują troskę o nich. A jakie są powody, by kapłan dziękował wiernym? Czego on może się nauczyć od prostego człowieka?

Kapłan, jak każdy człowiek, ma trudne chwile w życiu. W takich okresach pomaga modlitwa i sakramenty święte. Innym źródłem, dającym życiodajne siły, są ludzie. Wielu wiernych jest dla mnie przykładem: zachowują pogodę ducha i dzielą się tym z innymi w trudnych chwilach. Są to ci ludzie, którzy zaciskają w ręku różaniec, gdy grzebią swoje dzieci; którzy nie tracą kultury, szacunku i wartości moralnych, nawet jeśli obok jest sporo chamstwa; którzy dużo osiągnęli w sferze społecznej, ale się nie wstydzą uklęknąć przed Wszechmocnym. Dziękuję Bogu, że takie osoby spotkałem na swojej drodze. Patrząc na nie, czuję smak życia.

Materiały przygotowała Kinga Krasicka



Czy może człowieka obdarzyć zdolnościami nadprzyrodzonymi nie Bóg tylko zły?

Człowiek nie może samodzielnie wykształcić w sobie zdolności nadprzyrodzone, a więc ktoś go nimi obdarzył. I bardzo możliwe, że kobieta, która modli się przed obrazami, obiecując uzdrowić z każdej choroby, otrzymała zdolności nie od Boga.

Jeśli byliśmy świadkami pewnych nadprzyrodzonych czynów, których dokonywał człowiek, trzeba najpierw zadać sobie pytanie: za pomocą jakich sił to robi? Aby odpowiedzieć poprawnie, musimy znać tę osobę, jej życie i relacje z Bogiem. Obcy człowiek może nie posiadać podobnych informacji. Najwięcej o takich rzeczach wiedzą kapłani, którzy dobrze znają swoich parafian. Dlatego nie radzę ufać „babkom", które „leczą", odmawiając nawet znane nam modlitwy i przy tym wykonując jakiś rytuał. Wśród ludzi się mówi: „Leczy od choroby, a to dar od Boga". Bardzo wątpię, że Bóg daje tak „wąską specjalizację" i uważam, że w podobnych wypadkach mowa jest o darze od diabła. Nie wolno zapominać o tym, że Jezus przepowiadał przyjście fałszywych proroków oraz antychrysta, którzy będą zwodzili ludzi za pomocą cudów.

Jednocześnie istnieją sytuacje, kiedy Wszechmocny obdarza człowieka nadzwyczajnymi łaskami. Biblia nazywa je charyzmatami. Zwykle podobne dary otrzymuje osoba, która za przykładem pierwszych chrześcijan lub apostołów zajmuje się ewangelizacją. Jednak nawet w tych przypadkach nie da się z pewnością stwierdzić, że człowiek posiada Boży dar uzdrawiania. Stwórca ze znanych tylko Jemu powodów czasami pragnie uczynić przez swojego naśladowcę ten czy inny cud.

O. Aleksander Żarnasiek MIC
Według grodnensis.by

Kapłan, który kochał życie i ludzi

Minął już prawie rok, jak po nagrodę do Pana odszedł świętej pamięci ks. Leonid Nieściuk. Otwarty, życzliwy człowiek, wierny powołaniu duszpasterz. Swoimi wspomnieniami o byłym proboszczu dzielą się wierni parafii Trójcy Przenajświętszej w Gierwiatach (dekanat Ostrowiec).



Ks. Leonid Nieściuk urodził się 24 maja 1955 roku. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Ludwika Pawilonisa 22 maja 1982 roku w Kownie (Litwa). Od 1996 roku posługiwał jako proboszcz w parafii Trójcy Przenajświętszej w Gierwiatach. Odszedł do wieczności 24 marca 2017 roku. Ciało zmarłego kapłana spoczywa przy miejscowym kościele.

Ks. Leonid Nieściuk posługiwał jako proboszcz w owej parafii od 1996 roku. W ciągu tego czasu dzięki jego staraniom została odnowiona lokalna świątynia: wymieniono dach, położono kafle, pofarbowano fasadę. Zgodnie z pomysłem kapłana na terytorium przy kościele spiłowano topole, wykarczowano korzenie, przywieziono glebę. Dookoła świątyni wysadzono park z krzewów zimozielonych.

„Żadna roślina nie zginęła – opowiada Wiktor Jodka, który pomagał ks. Leonidowi stwarzać piękno przy kościele. Do dziś pielęgnuje ten park. – ***A zaczęło się wszystko od tego, że pewnego razu leśniczy z rejonu iwiejskiego, gdzie ks. Leonid przez 14 lat był proboszczem, pokazał, jak trzeba prawidłowo sadzić drzewa. Tamten się zainteresował. Potem zwracał się po rady do ks. Jozasa Bulki, który w tamtym czasie uszlachetnił teren przy kościele w Mosarzu. Krok po kroku – i dziś terytorium przy świątyni wygląda wspaniale!".***


Okazały kościół w Gierwiatach, znany na Białorusi i za granicą

Z powodu niezwykłej malowniczości goście miasteczka nazwali Gierwiaty „perłą Białorusi", porównując je z maleńką Szwajcarią lub francuskim Wersalem, a bezpośrednio sam kościół – „białoruskim Notre-Dame". ***„Ks. Leonid uczynił Gierwiaty sławne na całym świecie!*** – mówi Witalij Sys. – ***Był pracowity, twórczy, kreatywny. Starał się unaocznić ludziom harmonię między zewnętrznym i wewnętrznym pięknem, które powinno się znajdować w człowieku. Zawsze miał czas, by porozmawiać z parafianami. Wyróżniał się wrażliwością, troskliwością. Szczerze go interesowało, czym ludzie żyją".***

Nieraz widziano kapłana w otoczeniu nieznajomych ludzi, gości miasteczka. Z łatwością znajdował wspólny język z człowiekiem, był otwarty, życzliwy i serdeczny. Z przyjemnością pokazywał lokalną świątynię, opowiadał jej historię.

„Każdy kapłan posiada jakiś dar – zaznacza Anna Stefanowicz. – ***Wydaje mi się, że ks. Leonid miał dar widzieć duszę osoby. Potrafił wyciągnąć na powierzchnię najlepsze, co posiada w sobie człowiek. Często ktoś mógł nawet tego o sobie nie wiedzieć! Bardzo kochał ludzi... Żył przekonaniem: nie ma ludzi złych. Był pewny, że człowieka czynią złym jakieś trudne okoliczności, niewybaczone krzywdy. Zawsze znajdował w osobie coś dobrego, jasnego. Ludzie go również bardzo kochali".***

Parafianie podkreślają, że ks. Leonid miał wspaniałe poczucie humoru, często żartował. Zapamiętano go jako człowieka pozytywnego: nie widziano go bez nastroju, ponurego. Nigdy nie narzekał na życie, choć bardzo cierpiał z powodu ciężkiego stanu zdrowia. A propos, nikt o tym nawet nie wiedział: wszystkie trudności kapłan składał w milczeniu na Bożym ołtarzu. Wierni modlą się o wieczny pokój dla jego duszy i mają nadzieję, że były proboszcz już się cieszy nagrodą w Niebie.

Msza św. z okazji pierwszej rocznicy śmierci ks. Leonida Nieściuka odbędzie się w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Gierwiatach 24 marca o godz. 12.00. Eucharystii za zmarłego kapłana będzie przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

Angelina Pokaczajło



Czas ucieka nieubłaganie. Wydaje się, że dopiero wczoraj Opatrzność Boża skierowała do nas proboszczem ks. dra Aleksandra Sewastianowicza, a już minęło prawie 10 lat. W ciągu tego czasu jesteśmy razem. Razem w modlitwie, razem też w pracy, razem w radości i skrusze.

Dzień po dniu nasz kościół się zmienia. Zmieniamy się też my – ludzie – słuchając nauk proboszcza i w coraz bardziej doskonały sposób spoglądając na siebie Bożymi oczyma.

W ubiegłym roku dzięki ks. Aleksandrowi Sewastianowiczowi w naszej parafii miały miejsce liczne ważne i szczególne wydarzenia. Między innymi była to peregrynacja figury Matki Bożej Fatimskiej w ramach obchodów 100-lecia objawień Maryi w Portugalii. Miejscowi wierni z wielką miłością przygotowywali się do tego spotkania. Wszystko było rozplanowane co do minuty, aby Matce Bożej nie było tęskno w naszej świątyni. Przywitanie, modlitwa na różańcu, Msza św., nocne czuwanie... Każdy chętny mógł się zbliżyć do Maryi, odczuć jej troskę i wzmocnić swoją wiarę. Zmieniać się i starać kroczyć dalej drogą życia podobnie jak Ona – wiele wiedząca, jednak mało mówiąca – w pokorze i posłuszeństwie Bogu.

Pouczającym i pamiętnym wydarzeniem dla nas był odpust, któremu towarzyszyły dwudniowe rekolekcje, prowadzone przez ks. Wiktora Chańko z parafii Mosty. Na zakończenie na wiernych czekała niespodzianka. Jak co roku przed świętami Bożego Narodzenia z życzeniami i prezentami zawitał do nas św. Mikołaj, na którego z niecierpliwością czekały dzieci (i katolicy, i prawosławni). Chłopcy i dziewczęta spotykali gościa wierszykami i piosenkami.

Na Boże Narodzenie nasze dzieci pod kierownictwem katechetki Mariny Linnik przedstawiły świąteczną scenkę o tym, jak wszystko się działo ponad 2000 lat temu. Tradycyjnie każdy Nowy Rok – 31 grudnia o godzinie 24.00 – rozpoczynamy Mszą św. Nie był wyjątkiem również 2018 rok, na rozpoczęcie którego przepraszaliśmy Pana za przewinienia, uczynione w minionym czasie, a także prosiliśmy o Jego błogosławieństwo na dalsze dni. Czy może być coś wspanialszego?

Ks. Aleksandrze, jesteś człowiekiem radości, niesiesz ludziom nadzieję. Niech miłość Wszechmocnego oraz mądrość zawsze goszczą w Twym sercu, my natomiast nadal będziemy brać z Ciebie przykład i starać się być świadkami Bożej miłości.

Marina Jezierska w imieniu wiernych i gości parafii św. Mikołaja w Mirze

Nasz kościół nosi tytuł Trójcy Przenajświętszej. W ciągu wielu lat świątynia była zamknięta, ale dzięki Bogu i ludziom od lat 90. minionego wieku znowu możemy się modlić w kościele. Do parafii zaczęli przyjeżdżać misjonarze pallotyni. Miejscowi wierni są z głębokości serca wdzięczni kapłanom z Polski, którzy dołożyli wielu starań do odnowienia życia religijnego we wspólnocie parafialnej. W sposób szczególny dziękujemy ks. Andrzejowi Witkowi, który przez długi czas u nas pracował.

W 2010 roku do parafii przyjechał młody energiczny ks. Genadiusz Romaszko. Za jego przyczyną przy kościele sporo się zmieniło: zbudowano nową bramę wjściową, odnowiono tynki, pomalowano dach i okiennice, wyremontowano wieżę, spiłowano stare stanowiące niebezpieczeństwo drzewa, usunięto pnie, przy kościele postawiono ławki i urządzono kwietnik, uporządkowano i wyrównano plac, położono płytki chodnikowe, odrestaurowano krzyż. Pracę pod kierownictwem księdza proboszcza wykonywali parafianie, młodzież, a nawet dzieci.

Dzięki oddanej miłości kapłana do Pana Boga wierni poznali, czym jest święta godzina o 23.00 w nocy w pierwsze czwartki miesiąca, pierwsze piątki przy wystawionym Najświętszym Sakramencie, różańcowe czuwanie w pierwsze soboty miesiąca u stóp figury Matki Bożej Fatimskiej, modlitwa za chorych w każdą drugą sobotę miesiąca (na to nabożeństwo przyjeżdżały też osoby z innych parafii). Dzięki księdzu mieliśmy możliwość obejrzeć filmy o życiu św. Wincentego Pallotiego, św. Jana Pawła II, o objawieniu Matki Bożej Fatimskiej. Ks. Genadiusz zorganizował też piękny chór kościelny i kółko teatralne dla dzieci. To wszystko kapłan starał się czynić z wielką miłością do każdego człowieka. Swoje życie, czas i wiedzę z oddaniem poświęcał parafii, nie szczędząc siebie.

Czcigodny ks. Genadiuszu, niech Jezus zawsze będzie Twoim Przyjacielem, Matka Boża Fatimska, do której nas prowadziłeś w ciągu 5 lat, otacza Ciebie swoją opieką w życiu kapłańskim, a Duch Święty opromienia swoim światłem. Dziękujemy za miłość i cierpliwość do nas, za wspaniałe głoszenie Słowa Bożego, uczenie dzieci katechezy i dobre serce. Bóg zapłać!

Wdzięczni wierni z parafii Hermaniszki

WIADOMOŚCI



Akcja modlitewna „24 godziny dla Pana"

Na początku marca w kościołach pw. św. Franciszka w Grodnie i Podwyższenia Krzyża Świętego w Lidzie odbyły się nabożeństwa połączone z adoracją eucharystyczną. W ciągu 24 godzin wierni mieli możliwość przystąpić do spowiedzi i pomodlić się indywidualnie przed Najświętszym Sakramentem. Wielkopostna inicjatywa już nie po raz pierwszy jest organizowana przez duchowieństwo w głównych świątyniach diecezji jako odpowiedź na zaproszenie Ojca Świętego Franciszka, który proponuje wiernym całego świata w sposób szczególny odczuć podczas okresu pokuty obecność Chrystusa Eucharystycznego.

W diecezji nadal trwają liczne rekolekcje, dni skupienia i ciszy. Wierni powoli przygotowują się do świąt. W niektórych parafiach już tradycyjnie ludzie wspólnymi siłami podejmują się pracy robienia palm, środki ze sprzedaży których zwykle są przeznaczone na cele charytatywne.

WSPÓLNOTY ZAKONNE



Za 25 lat posługi w parafii w Sapoćkiniach dziękowały Bogu podczas Mszy św. siostry ze Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej (serafitki). Uroczystej Eucharystii z tej okazji w miejscowym kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jozafata Kuncewicza przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz. Hierarcha wyraził zakonnicom wdzięczność za pokorną, ofiarną posługę, za to, że otaczają opieką chorych, samotnych, ludzi starszych, a także pomagają dzieciom i młodzieży dojrzewać w wierze poprzez katechezę, modlitewne i formacyjne spotkania, wyjazdy, pielgrzymki i inne przedsięwzięcia duszpasterskie. Na zakończenie parafianie złożyli siostrom serdeczne życzenia.

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE



Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet wspólnota seminaryjna w Grodnie zgromadziła się na Mszy św., by wspomnieć w modlitwie pracowniczek, które swoją oddaną pracą w seminarium przyczyniają się do ważnej sprawy kształcenia przyszłych kapłanów. Eucharystię celebrował rektor ks. Roman Raczko. Podczas liturgii podziękował kobietom za to, że w ciągu wielu lat dzielą się z klerykami swoim wysiłkiem, troską i matczynym ciepłem.

Z okazji międzynarodowego święta wierni modlili się za kobiet w wielu kościołach diecezji.

ODPUSTY PARAFIALNE



Dzień Imienin swoich świątyń niedawno obchodzili parafianie kościołów św. Kazimierza w Putryszkach (dekanat Grodno-Wschód), Lipniszkach (dekanat Iwie), Pierwomajskim (dekanat Lida), Wsielubi (dekanat Nowogródek) i kaplicy pw. św. Kazimierza w Hołowiczpolu (dekanat Szczuczyn). W dniu wspomnienia świętego patrona diecezji wierni wszystkich parafii mogli otrzymać odpust.

Najbliższe odpusty w diecezji grodzieńskiej odbędą się 19 marca w kościele pw. św. Józefa w Rudzie Jaworskiej (dekanat Dziatłowo), kaplicach pw. św. Józefa w Grodnie i Gudziniętach (dekanat Iwie).

JEDNYM WERSEM

• Dokumenty z archiwum brygidzkiego kościoła XVI-XX wieków po renowacji zaprezentowano w Grodnie. • W 75. rocznicę rozstrzelania 9 kapłanów w lidzkim kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny została odprawiona Msza św., podczas której duchowieństwo i wierni dziękowali Bogu za dar życia i skarb wiary męczenników II wojny światowej.

*Przegląd wiadomości przygotowano na podstawie strony internetowej **grodnensis.by***

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

21 marca 1964 r. – ks. Julian Borówko, *prob. Repla;*
25 marca 2005 r. – ks. prałat Kazimierz Szaniawski, *prob. Raduń;*
25 marca 2009 r. – ks. kanonik Władysław Mieszczański, *duszp. Sopoćkinie;*
26 marca 1942 r. – ks. Jan Chrabąszcz, *prob. Kopciówka;*
26 marca 1997 r. – o. Franciszek Krakowski CSsR, *prob. Makarowce;*
30 marca 1975 r. – ks. Stanisław Soroko, *prob. Wielkie Ejsmonty;*
1 kwietnia 1946 r. – ks. Józef Sawicki, *prob. Dziatłowo.*

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

DROGA KRZYŻOWA ULICAMI MIASTA W GRODNIE

Tradycyjne nabożeństwo, któremu przewodniczy młodzież, odbędzie się 24 marca. Rozpocznie się Mszą św. o godz. 19.00 w katedrze św. Franciszka Ksawerego. Po czym wierni przejdą przez Plac Sowiecki ku Wzgórzu Pobernardyńskiemu, rozważając stacje Drogi Krzyżowej Jezusa Chrystusa.

Uczestników prosimy o zabranie ze sobą świec.

PROCESJA ULICAMI GRODNA ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ PALMOWĄ

Rozpocznie się o godz. 13.00 na Wzgórzu Pobernardyńskim. Uczestnicy przejdą przez Plac Sowiecki do katedry św. Franciszka Ksawerego, gdzie o godz. 14.00 biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz odprawi Mszę św.

Podobnie jak w latach poprzednich zostanie zorganizowany specjalny konkurs, na którym parafie grodzieńskie oraz wspólnoty młodzieżowe zaprezentują swoje świąteczne palmy. Do udziału jest zaproszona młodzież diecezji.

REKOLEKCJE ROZEZNANIA POWOŁANIA ODBĘDĄ SIĘ W GRODNIE

Ćwiczenia duchowe pod hasłem „Przybliżyć się do tajemnicy Krzyża" będą miały miejsce 23-25 marca w Wyższym Seminarium Duchownym.

Program rekolekcji zawiera wspólne przeżywanie okresu Wielkiego Postu, chwile ciszy, rozważania nad własną drogą życiową. Uczestnicy będą mogli poszerzyć swoją wiedzę o prawdach wiary i modlitwie, a także odczuć klimat życia seminaryjnego, porozmawiać z klerykami i ojcami duchownymi.

Są zaproszeni chłopcy, w sposób szczególny ministranci, w wieku od 14 lat. O chęci wzięcia udziału w rekolekcjach trzeba zawiadomić do 20 marca. Liczba uczestników jest ograniczona.

Odpowiedzialni za rekolekcje:
ks. Walery Bykowski – (8 029) 695-24-69,
ks. Andrzej Liszko – (8 029) 744-99-61.
Zapisać się można pod numerem seminarium – (8 0152) 77-02-34.

FESTIWAL WIELKANOCNY JEST ORGANIZOWANY W SMORGONIACH

Festiwal muzyczny będzie miał miejsce przy parafii św. Michała Archanioła w oratorium im. św. Jana Bosko. Odbędzie się pod hasłem „Alleluja, Panu zaśpiewajmy!" 7 kwietnia. Początek o godz. 19.00.

Wspólnota salezjańska w Smorgoniach zaprasza wszystkich chętnych do udziału, by razem świętować Zmartwychwstanie Chrystusa.

PARAFIA W KOROBCZYCACH ORGANIZUJE PIELGRZYMKI AUTOKAROWE DO POLSKI

Parafia św. Maksymiliana Kolbego i św. Stanisława Biskupa w Korobczycach (dekanat Grodno-Zachód) przygotowuje pielgrzymki na Jasną Górę oraz do Świętej Lipki.

Na Jasną Górę jest organizowana I pielgrzymka członków Apostolstwa Pomocy Duszom Czyśćcowym. Została zaplanowana na 7-10 czerwca.
***Trasa:** Grodno – Kraków – Kalwaria Zebrzydowska – Częstochowa – Grodno.*

Pielgrzymka do Świętej Lipki odbędzie się 26-29 lipca.
***Trasa:** Grodno – Święta Lipka – Getrzwałd – Gdańsk – Gdynia – Grodno.*
Zapraszamy wszyskich chętnych.

Informacje szczegółowe można uzyskać pod numerami:
(8 0152) 67-47-24, (8 029) 583-07-02, (8 029) 887-10-24.

Kalendarz wydarzeń

18 marca
Piąta Niedziela Wielkiego Postu. W świątyniach zasłaniania się krzyże i obrazy Pana Jezusa.

19 marca
Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP. Dzień Imienin biskupa pomocniczego diecezji grodzieńskiej Józefa Staniewskiego.

25 marca
Niedziela Męki Pańskiej (Palmowa). W tym dniu w świątyniach święci się palmy.

29 marca
Wielki Czwartek.

30 marca
Wielki Piątek. Obowiązuje post ścisły.

31 marca
Wielka Sobota. W świątyniach błogosławi się pokarmy na stół wielkanocny.

W Wielkim Poście zachęcamy do udziału w Gorzkich Żalach i Drodze Krzyżowej.

Programy redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii"
Rozważania nad Słowem Bożym. Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Świsłoczy na 100.8 FM.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim
Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej. Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13" w programie „Radio Vaticana Telepace". W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura" Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

Intencje różańcowe

Marzec
Aby duchowni i wierni zaangażowani w sprawę organizacji I Synodu Diecezjalnego zostali napełnieni darami Ducha Świętego i właściwą troską o dobro Kościoła diecezjalnego.



Dziewczynka o dobrym sercu

Dwie koleżanki wracały ze szkoły i o czymś dyskutowały. Niespodziewanie jedna z dziewczynek zawołała:

– Kasiu, patrz, tam babcia się potknęła i upadła! Biegnijmy, pomóżmy jej!

Kilkadziesiąt metrów dalej leżała starsza kobieta. Próbowała się podnieść, jednak jej się to nie udawało.

– Wiesz, Aniu, podejdą dorośli i pomogą babci, a na mnie w domu czekają – odrzekła druga dziewczynka, odwróciła się i poszła.

Ania szybciutko podbiegła do starszej kobiety i wyciągnęła do niej rękę, jednak nie zdołała podnieść.

– Pomóżcie! – zawołała ze wszystkich sił.

Z ławki w pobliżu zerwał się mężczyzna. Czytał, ale odłożył na bok czasopismo i również podbiegł do babci, pomógł jej się podnieść i z uśmiechem rzekł:

– Bywajcie zdrowi!

Dziewczynka podniosła torbę i podała ją babci.

– Bardzo dziękuję, Aniu! Dzięki kochana! – powiedziała kobieta.

– Pani mnie zna? – zdziwiła się dziewczynka.

– Czyżeś mnie, dziecko, nie poznała? Mieszkamy w jednym bloku.

W tej chwili Ania przyjrzała się kobiecie i się zaczerwieniła.

– Przepraszam, rzeczywiście Pani nie poznałam...

– Nie szkodzi! Najważniejsze, że mi pomogłaś. Widzisz, o kamień się potknęłam. Jutro obowiązkowo poproszę woźnego, aby go usunął. Miejsce łatwo odnaleźć, przy klombie. A ty, Aniu, przychodź do nas wieczorem. Poczęstuję was z Kasią ciastem. I koniecznie jej przekaż, że ma prawdziwą przyjaciółkę, dziewczynkę o dobrym sercu.

Halina Zdaniewicz, m. Wołkowysk

Z głębi serca

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Józefowi Staniewskiemu

z okazji Imienin pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia: nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny, wszelkich darów Ducha Świętego oraz błogosławieństwa Bożego na każdy dzień niełatwej posługi. Życzymy też zdrowia, pogody ducha, szczęścia, mocy i radości.

Redakcja „Słowa Życia”

Czcigodnemu Księdzu Biskupowi Józefowi Staniewskiemu

z okazji Imienin składamy życzenia połączone z modlitwą. Niech Pan Jezus, Matka Najświętsza i Duch Święty opiekują się Tobą, dają dużo sił i zdrowia w realizacji planów Bożych. Niech uśmiech zawsze gości na twarzy, a każdy dzień niełatwej posługi duszpasterskiej będzie wypełniony radością i pokojem.

Kochająca mama z rodziną

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Józefowi Staniewskiemu

z okazji Imienin życzymy ciągle wpatrywać się w krzyż naszego Pana i Jego mocą pokonywać wszelkie trudności. Niech Maryja umacnia Księdza Biskupa w codziennym odpowiadaniu Bogu „fiat”, a wszyscy święci na czele ze św. Józefem orędują przed tronem Jezusa Dobrego Pasterza, wypraszając potrzebne siły do dawania świadectwa wiary. Bóg zapłać za piękny przykład pobożności. Szczęść Boże w dalszej posłudze pasterskiej.

Z szacunkiem wierni z parafii św. Józefa w Grodnie

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Józefowi Staniewskiemu

z okazji Imienin pragniemy przesłać najserdeczniejsze życzenia: natchnienia Ducha Świętego na każdy dzień posługi duszpasterskiej! Niech święty Patron – opiekun Syna Bożego – wyprasza u Ojca Niebieskiego wszelkie łaski oraz prowadzi drogą męstwa, zaufania, pokory i świętości. Niech każdy dar, który otrzymujesz od Pana, będzie wsparciem na drodze życia.

Apostolat „Margaretka” z parafii Lida-Fara

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Józefowi Staniewskiemu

z okazji Imienin życzymy błogosławieństwa Bożego, zdrowia. Niech Wszechmocny obdarzy Ekscelencję sercem, które stanie się nadzieją i pogodnym porankiem dla każdego spotkanego człowieka.

Apostolat „Margaretka” i wierni z parafii Bieniakonie

Czcigodnym Księdzu Biskupowi Józefowi Staniewskiemu oraz Księdzu Kanonikowi Józefowi Hańczycowi

z okazji Imienin składamy gorące życzenia: mocnego zdrowia, szczęścia, radości, pogody ducha, darów Ducha Świętego oraz opieki Matki Bożej. Niech Najświętsze Serce Jezusa pomaga Wam w posłudze duszpasterskiej. Szczęść Boże!

Franciszkański Zakon Świeckich, Kółka Różańcowe oraz wierni z parafii Sopoćkinie

Czcigodnej Siostrze Goretti Milenkiewicz

z okazji Urodzin życzymy wszelkich łask Bożych: zdrowia, radości, nadziei, mocnej wiary, gorącej miłości do Boga i bliźnich oraz życzliwych ludzi obok. Niech święta Patronka opiekuje się Tobą na co dzień, a Duch Święty obdarza swoimi darami, żebyś mogła cieszyć się każdą chwilą życia i posługi.

Franciszkański Zakon Świeckich, Kółka Różańcowe oraz wierni z parafii Sopoćkinie

Czcigodnym Paniom Genowefie Marcinkiewicz, Wandzie Giedo, Weronice Burba i Czesławie Aleszczyk

z okazji Imienin pragniemy złożyć wiązankę najpiękniejszych życzeń: zdrowia, pomyślności, radości na co dzień, a przede wszystkim nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny i wszelkich łask Bożych.

Franciszkański Zakon Świeckich, Kółka Różańcowe oraz wierni z parafii Sopoćkinie

Czcigodnemu Ojcu Proboszczowi Waleremu Szejgierewiczowi

z okazji 40. rocznicy Urodzin szczerze życzymy mocnego zdrowia, ludzkiej życzliwości, obfitych łask Bożych, nieustającej pomocy Maryi Panny, darów Ducha Świętego i opieki Patrona, św. Franciszka z Asyżu. Cieszymy się, że jesteś z nami. Dziękujemy mamie za syna kapłana, życząc jej zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

Z szacunkiem i modlitwą wdzięczni parafianie ze Świsłoczy

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko

z okazji Urodzin przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: zdrowia, szczęścia, wytrwałości w pracy duszpasterskiej, dużo pogodnych dni i życzliwych ludzi obok. Niech wszechmogący Bóg obdarzy wszelkimi łaskami, a święty Patron i Maryja Panna nieustannie się Tobą opiekują.

Mama i siostry

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko

z okazji Urodzin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niech dobry i miłosierny Bóg darzy Cię mocnym zdrowiem, cierpliwością, pokojem i wszelkimi potrzebnymi łaskami, Matka Boża otacza opieką i miłością, a Duch Święty nieustannie obdarza darami i pomaga w posłudze duszpasterskiej. Życzymy szczerych i dobrych ludzi na drodze życia, radości i obfitych plonów w posłudze na rzecz Boga i ludzi.

Z modlitwą parafianie z Mostów

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko

z okazji Urodzin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, pomyślności w pracy duszpasterskiej, radości i wytrwałości na każdy dzień życia. Niech Pan Bóg obdarza Księdza wszelkimi potrzebnymi łaskami, Matka Najświętsza otacza swoją opieką, a Duch Święty oświetla drogę i darzy pokojem. Szczęść Boże!

Rodzina Wiktorczyk i rodzina Sakuta

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Subielowi

z okazji 45-lecia składamy szczere i serdeczne życzenia. Niech Pan Jezus będzie hojny na swe łaski, a Jego wielkie dobre Serce obdarzy Cię pokojem. Niech Wszechmogący wynagrodzi Ci mocnym zdrowiem, wytrwałością, miłością i światłem, aby droga kapłańska była szczęśliwa i błogosławiona, a każdy dzień – pogodny i radosny. Niech Matka Boża przytula Cię do swojego serca, otacza opieką, a Duch Święty obficie udziela swoich darów. Wierzymy, że wszystkie słowa skierowane do nas zasiewają w naszych duszach ziarna doskonałości chrześcijańskiej. W swoich modlitwach dziękujemy Bogu za to, że jesteś z nami i dla nas.

Wdzięczni wierni z parafii Narodzenia NMP w Trabach

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Subielowi

z okazji 45-lecia z całego serca życzymy pogody ducha, radości, sił, mocnego zdrowia, szczęścia, pomyślności w realizacji wszystkich planów i zamiarów, życzliwych ludzi obok. Dziękujemy za ofiarną posługę kapłańską, nieustanne głoszenie Ewangelii. Niech Bóg błogosławi na każdy dzień życia, Maryja obdarza swoją miłością i opieką, a Anioł Stróż strzeże od wszelkiego zła.

Wdzięczni parafianie z Surwiliszek

Czcigodny Księże Wiktorze Subiel!

Z okazji Jubileuszu pragnę złożyć Księdzu wiązankę najpiękniejszych życzeń połączonych z modlitwą. Niech dobry Bóg wynagrodzi Księdzu za mądrość, dobroć, wyrozumiałość i troskę o ludzi, za codzienne modlitwy za moją rodzinę w ciągu kilku lat. Ksiądz czyni nasz świat lepszym i wspanialszym, ogrzewa ciepłem swojego uśmiechu i bogactwem duchowym! Życzę mocnego zdrowia, wszelkich darów Ducha Świętego oraz opieki Matki Najświętszej. Cieszę się, że znam tak wspaniałego pogodnego rozmówcę. Dziękuję za dobre serce, mądre rady, a Księdza mamie – za syna kapłana.

Anna Kwacz i apostolat „Margaretka” z parafii Trójcy Przenajświętszej, Zabłoć

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Subielowi

z okazji Urodzin składamy serdeczne życzenia: mocnego zdrowia, szczęścia, radości, pogodnych dni, cierpliwości w posłudze duszpasterskiej i opieki Matki Najświętszej. Niech uśmiech dobroci nigdy nie schodzi z Twej twarzy. Droga kapłana nie jest łatwa, zawiera dużo przeszkód. Prosimy Pana, aby pomógł Ci przetrwać i pokonać wszelkie trudności.

Z szacunkiem i modlitwą byli parafianie ze wsi Malinowa

Czcigodna Pani Tereso!

Z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia: radości, pomyślności, sił i wytrwałości, mocnego zdrowia na długie lata życia, a także błogosławieństwa Bożego oraz opieki Maryi Panny. Szczerze dziękujemy za prowadzenie Drogi Krzyżowej w naszej parafii i za piękny śpiew, którym towarzyszysz liturgii. Bóg zapłać za wszystko.

Wierni ze wsi Płoskowce

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Józefowi Bogdziewiczowi

z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia: zdrowia, mądrości, cierpliwości. Życzymy, aby Wszechmogący obdarzał Cię swoim błogosławieństwem, Jezus Chrystus chronił od wszelkiego zła, a Matka Boża nieustannie się opiekowała. Dziękujemy za niegasnący zapał w niełatwej posłudze kapłańskiej, za szczerą i ofiarną posługę na rzecz Boga i ludzi, a także za troskę o nas i naszą świątynię.

Parafianie z kościoła pw. świętych Kosmy i Damiana, Ostrowiec

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Rudziewiczowi

z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia połączone z modlitwą: obfitych darów Ducha Świętego, wszelkich łask Bożych, nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny i świętego Patrona, dużo sił i zdrowia w realizacji Bożych planów oraz życzliwych ludzi na drodze kapłańskiej.

Mama, brat Dymitr i brat Genadiusz z rodziną

Czcigodnemu Księdzu Zbigniewowi Dragule

z okazji Imienin z całego serca życzymy zdrowia, powodzenia we wszystkich sprawach, pogody ducha i życzliwych ludzi obok. Niech święty Patron opiekuje się Tobą w każdym dniu życia, a Duch Święty obdarza swoimi darami i dodaje sił w pełnieniu posługi kapłańskiej.

Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Wasiliszki Stare

Czcigodnemu Księdzu Kanonikowi Józefowi Hańczycowi

z okazji Imienin życzymy pokoju i pogody ducha, zdrowia, satysfakcji z pracy z wiernymi. Niech dobry Bóg prowadzi prostymi drogami, Maryja Panna otula płaszczem macierzyńskiej opieki, a Duch Święty nieustannie mieszka w Twoim sercu i nie pozwoli nigdy zapomnieć o tym, co w życiu kapłańskim jest najważniejsze.

Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z parafii Świętej Rodziny w Lidzie

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Sewastianowiczowi

z okazji Urodzin życzymy mocnego zdrowia, pogodnych dni wypełnionych światłem radości i dobroci. Niech Twoje serce nigdy nie dozna smutku i trwogi. Dziękujemy Ci za cierpliwość, ofiarność, troskę i każdy przejaw życzliwości, których na co dzień doświadczamy. Niech Jezus Chrystus obdarzy Cię swoją mocą, cierpliwością i niegasnącym męstwem do walki ze złem, a Maryja Panna niech otacza Cię macierzyńską opieką i pomaga zawsze i wszędzie.

Z modlitwą parafianie z kościoła pw. św. Mikołaja, Mir

Czcigodnemu Księdzu Kanonikowi Ryszardowi Jakubcowi

z okazji Urodzin serdecznie życzymy wszelkich łask Bożych i nieustannej opieki Maryi Panny, zdrowia na długie lata, codziennej radości, dobrych i życzliwych ludzi obok, pogody ducha i wszystkiego najlepszego. Dziękujemy Ci za zbudowany kościół oraz za to, że otworzyłeś nam drzwi do Najwyższego, za ofiarną pracę na rzecz Boga i ludzi, troskę o parafian, dobre słowa i czyny.

Wdzięczni parafianie z kościoła pw. Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Mostach

Czcigodnemu Księdzu Genadiuszowi Romaszko

z okazji Urodzin z całego serca życzymy zdrowia, optymizmu, słonecznych dni i radości. Niech Twoja posługa na Niwie Pańskiej daje satysfakcję i obfite owoce. Bóg niech błogosławi na długie lata życia, a Maryja Panna otacza swoją matczyną opieką. Szczęść Boże!

Wdzięczni parafianie z Hermaniszek

Czcigodnemu Księdzu Prałatowi Józefowi Trubowiczowi

z okazji Imienin życzymy, aby Bóg zawsze wysłuchiwał modlitw i wyciągał pomocną dłoń w trudnych chwilach. Pragniemy także życzyć wszelkich potrzebnych łask od Pana, mocnego zdrowia, opieki Matki Najświętszej oraz darów Ducha Świętego. Zawsze bądź dla nas przykładem ofiarnej wiary i pobożności!

Komitet Kościelny i parafianie z kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Grodno-Południowy

Kiedy w jednej katolickiej rodzinie w święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny urodziła się dziewczynka, nie było wątpliwości, jak ją nazwać – oczywiście Marią. Chciano, by starała się naśladować swoją Patronkę i tym samym sprawiała radość każdemu, kto jest obok. Na naszej drodze życia mieliśmy szczęście poznać tę osobę, do której zawsze można przyjść po radę. W każdej wątpliwej sytuacji myślimy, co ona by uczyniła na naszym miejscu. Staramy się trzymać poglądów, które ta kobieta poświadcza przykładem swojego życia. Po pierwsze, kiedy Bóg jest na pierwszym miejscu, wszystko inne jest na swoim miejscu. Po drugie, wystarczy podziękować za wszystko, a wtedy nie będziesz musiał o nic prosić. Po trzecie, naszym zbawieniem nie jest uczestnictwo w kłamstwie. W przededniu Urodzin pragniemy wyrazić szczere życzenia Pani Marii Ksawieriewnej, która urodziła się 25 marca 1958 roku we wsi Lebiodka w rejonie szczuczyńskim. Życzymy wszelkich niezbędnych łask i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień!

Z wdzięcznością znajomi

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz**, założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel: **(8 0152) 75-64-38;** e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com**; **http://www.slowo.grodnensis.by.**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 1029; nakład: 4245; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna